

Andrzej Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich, cz. 1, Do wybuchu I wojny światowej*, Tomuń 1974, UMK, Skrypty i teksty pomocnicze, ss. 158, tabl. 2.

Dla zawodowego historyka Kościoła jest rzeczą oczywistą, że źródła do dziejów Kościoła w Polsce mieszczą się nie tylko we wszelkiego typu archiwach kościelnych, ale również, choć w mniejszym stopniu, w archiwach, wytworzonych przez urzędy państwowe wszystkich stopni, dalej przez magistraty miejskie i ławy wiejskie, wreszcie przez różne instytucje świeckie, nie wyłączając prywatnych archiwów, zwłaszcza znacniejszych rodów szlacheckich. Nie ma też potrzeby pouczać historyków o zasięgu kompetencji staropolskich urzędów państwowych i urzędów wprowadzonych na ich miejsce przez państwa zaborcze, ani o charakterze akt przez nie produkowanych i odprowadzanych do archiwów. Znany jest też fakt koncentracji archiwów podejmowanej w różnych latach i w różnych regionach ziem polskich oraz parcelacji akt jednym archiwów między inne.

Trudność powstaje dopiero wówczas, gdy przychodzi szczegółowo oznaczyć, w jakim konkretnie archiwum znajdują się obecnie akta interesującego nas dawnego urzędu. Rozwikłanie tego rodzaju sprawy jest tym mozolniejsze, im dłuższa była wędrówka odnośnego zespołu

akt poprzez różne archiwa przechowujące aż do obecnego miejsca ich złożenia. Wprawdzie istnieje już sporo informacji w tym względzie w literaturze historyczno-archiwalnej, w tym nawet częściowe przewodniki po niektórych typach archiwów, ale ogromne rozproszenie tych informacji po czasopiśmie i wydawnictwach zbiorowych nie ułatwia kwerendy. Dopiero w opracowanym przez prof. A. Tomczaka *Zarysie dziejów archiwów polskich* otrzymaliśmy z jednej strony dobry przewodnik po wszystkich polskich archiwach w obecnym ich stanie i w przekroju historycznym, z drugiej zaś przez dołączone zestawienia zasadniczej literatury przedmiotu znaczne ułatwienie poszukiwań w wypadku potrzeby bardziej szczegółowych wiadomości o zawartości tego czy innego archiwum.

*Zarys* składa się ze wstępu i dwóch rozdziałów. We wstępie omówił autor zasady konstrukcji swej pracy, następnie problem periodyzacji dziejów polskich archiwów. Wyróżnił 4 okresy: 1) do XIV w., czyli okres wyłączności dokumentów, 2) do końca XVIII w., tj. okres przewagi księgi wpisów, 3) druga połowa XVIII w., czyli okres przejściowy, wprowadzania akt czynności obok schyłkowego występowania księgi wpisów, 4) od przełomu XVIII i XIX w. do chwili obecnej, który został nazwany okresem akt spraw. Obok tego wewnętrznego podziału wprowadził autor do historii polskich archiwów periodyzację zewnętrzną, uwarunkowaną względami politycznymi, a więc dzieje archiwów staropolskich — do upadku I Rzeczypospolitej, dzieje archiwów pod panowaniem zaborców i dzieje archiwów w czasach II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej. W swej pracy zajął się tylko dwoma pierwszymi okresami, zresztą najważniejszymi dla historyka. Praca ma charakter podręcznika, przeznaczanego głównie dla początkujących historyków i archiwistów. Nieduży nakład 500 egzemplarzy każe przypuszczać, że nie wszyscy młodzi historycy Kościoła mogli go nabyć. Z tego względu podaję niżej treść książki, aby choć najogólniej zapoznać z nią zainteresowanych czytelników.

Rozdz. I poświęcił autor historii archiwów staropolskich. Przegląd tych archiwów poprzedził „rzutem oka” na rozwój archiwów w Europie do końca XVIII w., przedstawieniem ogólnych warunków rozwoju archiwów polskich oraz uwagami na temat początków archiwów w Polsce. Opis poszczególnych archiwów sporządził autor według następującego schematu: literatura o danym archiwum, jego początki i charakter, organizacja, zasób i jego opracowywanie, późniejsze losy. W tym ostatnim punkcie jest mowa o tym wszystkim, co działo się z danym archiwum od czasów króla Stanisława Augusta, za którego panowania miały miejsce pierwsze zmiany w dotychczasowych urzędach i w sieci archiwalnej, do chwili obecnej, a więc o jego ewentualnym, jednym lub kilkakrotnym, wcielaniu do innego archiwum

(przechowującego), o ewentualnym podziale jego zespołu między inne archiwa, o jego ewentualnym wywiezieniu poza tereny polskie (do Petersburga, Berlina), o jego zagładzie itp. Jednolitość konstrukcyjna opisów każdego kolejnego archiwum ułatwia ogromnie korzystanie z *Zarysu* prof. Tomczaka.

Sam przegląd archiwów rozpoczyna się od zestawienia archiwów polskich władz centralnych do 1764 r., a więc czytamy tu o Archiwum Koronnym krakowskim, następnie o Archiwum Koronnym warszawskim, którego początki wiążą się z przeniesieniem stolicy państwa do Warszawy za Zygmunta III, a jego zasób jest niejako kontynuacją pozostawionego na Wawelu krakowskiego Archiwum Koronnego, dalej o Archiwum Metryki Koronnej, zawierającym królewskie księgi wpiśsów, od XV w. związanym z kancelarią kanclerza kor. i podkanclerzego kor., o Archiwum Podskarbińskim krakowskim, o Archiwum Podskarbińskim warszawskim, o Archiwum Skarbu Kwarcianego, narosłego w związku z tzw. kwartą podatkową na wojsko, o Archiwum Kameralnym, wytworzonym z akt dotyczących zarządu dobrami siołu królewskiego, o Archiwum Marszałkowskim i o Archiwum Generałów Artylerii Koronnej. W dalszej kolejności omówił autor archiwa władz centralnych okresu stanisławowskiego, a więc Archiwum Stanisława Augusta, wytworzone przez królewski Gabinet Dyplomatyczny, Archiwum Gabinetu Wojskowego, Archiwum Rady Nieustającej, działającej w latach 1775—1789 i 1793—1794, Archiwum Komisji Skarbu Koronnego, Archiwum Komisji Wojskowej Koronnej i Obojga Narodów, Archiwum Komisji Edukacji Narodowej. Na sieć archiwów terenowych złożyły się za czasów Polski niepodległej Archiwa Grodzkie, Archiwa Ziemskie, Archiwa Wojewódzkie, w których koncentrowano po 1792 r. archiwa grodzkie i ziemskie, następnie Archiwa Miejskie, dalej Archiwa Kościelne, wytworzone przez urzędy i instytucje kleru świeckiego i zakonnego, wreszcie Archiwa wielkiej własności feudalnej.

W rozdz. II opis dziejów archiwów w okresie zaborów rozpoczął autor „rzutem oka” na historię archiwów w Europie w XIX i na początku XX w. oraz przedstawieniem warunków rozwoju archiwów na ziemiach polskich, z podkreśleniem, że likwidacja państwowości polskiej wpłynęła na powstanie pierwszych polskich archiwów historycznych.

Przegląd zaczyna się od zestawienia archiwów, wywiezionych do Rosji. W jesieni 1794 r. Suworow wysłał do Petersburga Archiwum Metryki Koronnej wraz z Metryką Litewską, Archiwum Koronne krakowskie i warszawskie, Archiwum Rady Nieustającej, archiwa centralnych organów państwowych, zorganizowanych na podstawie przepisów Konstytucji 3 Maja, archiwa władz powstania kościuszkowskiego. W 1795 r. dokonano w Petersburgu podziału akt tych archiwów,

akta dotyczące spraw zewnętrznych przekazano do Kolegium Spraw Zewnętrznych, akta zaś spraw wewnętrznych oddano Senatowi Rządzącemu. Pierwsza grupa powędrowała w 1828 r. do Głównego Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Moskwie, gdzie utworzyła dział Archiwum Królestwa Polskiego. Dołączono do tego zbioru Archiwum po Stanisławie Auguście, a w 1859 r. doszły jeszcze nabyte we Lwowie akta, dotyczące województw ukraińnych byłej Rzeczypospolitej i w 1887 r. dokumenty z Metryki Litewskiej. Z drugiej grupy, przekazanej Senatowi Rządzącemu, utworzono Archiwum Metryki Prowincji Przyłączonych, z którego w latach 1809, 1850 i 1887 przekazano część najstarszych dokumentów Bibliotece Publicznej w Petersburgu. W 1898 r. 45 ksiąg Metryki Koronnej oddano do Archiwum Głównego w Warszawie. Archiwum Metryki Prowincji Przyłączonych, przewiezione w 1887 r. z Petersburga do Moskwy, wróciło do Polski na mocy traktatu ryskiego z wyjątkiem archiwaliów, dotyczących W. Księstwa Litewskiego i ziem ukraińnych.

Następnie pisze autor o losach archiwów (do 1807 r.) znajdujących się na obszarze centralnych ziem polskich, okupowanych przez Prusy, a więc o Archiwum Polskim w Warszawie, utworzonym z archiwaliów warszawskich, nie wywiezionych do Rosji, następnie o Archiwum Polskim w Białymstoku i Południowopruskim Głównym Archiwum Krajowym w Warszawie, utworzonym z polskich archiwaliów, rewindykowanych przez Prusaków z Petersburga; część odzyskanych akt powędrowała do Geheimes Staatsarchiv w Berlinie. Dalej jest tu mowa o losach dawnych archiwów grodzkich i ziemskich (województwskich) na terenie Prus Południowych i Prus Nowoschodnich oraz Galicji Zachodniej (3-ci zabór austriacki).

O archiwach w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Kongresowym traktuje autor łącznie. Opisuje Archiwum Ogólne Krajowe powstałe w 1808 r. z zasobu Południowoschodniego Głównego Archiwum Krajowego, z akt przejętych z Berlina w 1808 r., z akt rewindykowanych z Krakowa i Lwowa po 1809 r. i z akt przejętych z terenu Warszawy. Powstały w nim 3 wydziały. Wydział staropolski zawierał Metrykę Koronną, fragmenty Archiwum Koronnego, Metrykę Litewską w kopiach łacińskich oraz nieco ksiąg oryginalnych, akta Nuncjatury, nieliczne akta Archiwum Komisji Skarbowej, akta grodzkie i ziemskie warszawskie i sochaczewskie, ziemskie mszczonowskie, błońskie, tarczyńskie i nurskie, akta marszałkowskie, akta Starej i Nowej Warszawy. Wydział akt pruskich obejmował część akt departamentów Prus Zachodnich, akta departamentów Prus Południowych, akta departamentów Prus Nowoschodnich (bez okręgu białostockiego), fragmenty kilku departamentów resortowych, z Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie fragmenty akt kilku registratur, dotyczących terenów pol-

skich. Wydział trzeci objął akta Komisji Edukacji Narodowej. Archiwum to, nazywane za czasów Kongresówki Archiwum Głównym Królestwa, uzupełniało systematycznie swe zbiory. Zasób staropolski powiększył się o akta Trybunału Koronnego z Lublina i Piotrkowa, o większość akt Archiwum Skarbu Koronnego, o akta grodzkie i ziemskie z obszaru Królestwa, przechowywane do lat 80-tych XIX w. w wojewódzkich Archiwach Akt Dawnych (z wyjątkiem lubelskich skierowanych do Wilna), o akta miast, o część ksiąg Metryki Koronnej rewindykowanych z Moskwy. Zasób XIX-wieczny uzupełniano aktami Dyrekcji Generalnej Dóbr i Lasów Rządowych i aktami sądowymi.

Dalsze zbiory archiwaliów, jakie powstały w Kongresówce, to Archiwa Akt Dawnych, utworzone po 1825 r. w 8-miu miastach wojewódzkich (Warszawa, Kalisz, Kielce, Lublin, Łowicz, Płock, Radom, Siedlce) i w 2 innych miastach (Piotrków, Sieradz), a przechowujące akta grodzkie i ziemskie oraz akta miast. Archiwa te uległy likwidacji w latach 1881—1887, a ich zasoby (oprócz lubelskiego) przeszły do Archiwum Głównego w Warszawie.

Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, różne od Archiwum tej samej nazwy dla województwa warszawskiego, powstało w 1867 r. dla pomieszczenia w nim akt zlikwidowanej po powstaniu styczniowym polskiej administracji Królestwa. Weszły doń akta Rady Administracyjnej, akta Komisji Rządowej Wojny, akta Senatu, akta Towarzystwa Przyjaciół Nauk, akta Rady Stanu, akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z aktami Gen. Poliomajstra i aktami Gen. Gubernatora Wojennego, akta Komitetu Urządzącego Królestwo Polskie, a na początku XX w. olbrzymi zespół akt Generał-Gubernatora Warszawskiego ze złączonymi z nim aktami wcześniejszej kancelarii namiestnikowskiej.

Ostatnie archiwum, utworzone za czasów Kongresówki, to Archiwum Skarbowe, wywodzące się z Archiwum Akt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, po 1869 r. parcelowane, a od 1871 r. istniejące jako Archiwum Skarbowe z dwiema wielkimi grupami akt: staropolskich i XIX-wiecznych władz skarbowych z obszaru Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

W dalszej kolejności omówił autor utworzone w 1852 r. trzy archiwa w zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego, a mianowicie w Kijowie, w Wilnie i w Witebsku pod nazwą *Centralnyj Archiw Drewnich Aktowych Knig*, w których zebrano dawne polskie archiwa grodzkie i ziemskie oraz archiwa miejskie. W Archiwum wileńskim znalazły się ponadto niektóre zespoły akt władz centralnych dawnego W. Księstwa Litewskiego oraz pewien zasób skonfiskowanych archiwów prywatnych i klasztornych. W 1887 r. przewieziono tu Archiwum

Akt Dawnych z Lublina. Archiwum w Witebsku zostało w 1902 r. zlikwidowane, a jego zasób wcielony do Archiwum wileńskiego.

Pod zaborem pruskim wymienia autor dwa archiwa: w Poznaniu i w Gdańsku. Archiwum Państwowe w Poznaniu, utworzone pod koniec lat 60-tych XIX w., objęło grupę archiwaliów staropolskich, głównie dawne archiwa grodzkie i ziemskie z terenów przypadłych Prusom po 1815 r., następnie sporo dokumentów zniesionych klasztorów, akta 109-ciu miast i ponad 100-tu cechów i organizacji kupieckich oraz w postaci depozytów archiwa niektórych kościołów katolickich i gmin protestanckich. W grupie archiwaliów wytworzonych w XIX w. znalazły się akta Kamery Poznańskiej z lat 1793—1806 oraz akta prefektur departamentu poznańskiego i bydgoskiego, następnie akta powstałych po 1815 r. Rejencji Poznańskiej i Bydgoskiej, Naczelnego Prezydium Prowincji Poznańskiej i akta urzędów lokalnych. Archiwum Państwowe w Gdańsku powstało na początku XX w. i przejęło bogaty zasób Archiwum m. Gdańska, następnie wydzielone z Archiwum w Królewcu akta, dotyczące Prus Zachodnich, przy czym brano nawet papiery z dawnego archiwum zakonnego i książęcego pruskiego. Przydzielono tu też z Królewca 1400 dokumentów. Później włączono do tego Archiwum z obszaru prowincji akta miast i różnych towarzystw i przejęto starsze akta rejencji gdańskiej, kwidzyńskiej i poszczególnych landratur.

W Galicji zorganizowano trzy archiwa: Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie, także Archiwum w Krakowie i Archiwum Państwowe we Lwowie. Pierwsze powstało ze zgromadzonych w 1784 r. dawnych archiwów grodzkich i ziemskich z obszaru całej Galicji, dla którego utarła się nazwa Archiwum Bernardyńskie (mieściło się w gmachu bernardynów). Do Archiwum tego weszły później księgi i akta sądów austriackich w Galicji oraz w formie depozytu księgi miast i wsi z obszaru Galicji wschodniej, tudzież księgi katastru gruntowego z 1789 r. Odeszły zaś stąd do Królestwa księgi grodzkie i ziemskie horodelskie i grabowieckie oraz księgi Trybunału Lubelskiego; po 1848 r. pozostały we Lwowie jedynie księgi bełzkie i ruskie, resztę wydano do Rosji. Do Krakowa odesłano w 1887 r. księgi grodzkie i ziemskie z powiatów Galicji zachodniej. Podobne do lwowskiego powstało również Archiwum w Krakowie. Zgromadzone tu akta grodzkie i ziemskie północnych powiatów dawnego województwa krakowskiego tworzyły po 1815 r. Archiwum, będące własnością Królestwa Kongresowego. W 1852 r. Archiwum to stało się własnością Austrii i otrzymało nazwę Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich. Do Archiwum tego doszły akta sądów austriackich z lat 1796—1810, następnie — jak już wspomniano — księgi grodzkie i ziemskie z obszaru Galicji zachodniej, przekazane w 1887 r. ze Lwowa, następ-

nie jako depozyty księgi miejskie i wiejskie z terenu Galicji zachodniej oraz księgi gruntowe z czasów austriackich. Archiwum to posiada drukowany katalog pióra S. Kutrzeby. Trzecie archiwum na terenie Galicji zostało wytworzone przez centralne władze Galicji, najpierw Gubernium, a od 1867 r. Namiestnictwo. W 1912 r. archiwum to zostało podniesione do rangi Archiwum Państwowego.

W końcowej części książki pisze autor o archiwach miejskich, kościelnych, o archiwach wielkiej własności ziemskiej i o archiwach własnych urzędów i instytucji w okresie zaborów.

Archiwa miejskie w zaborze rosyjskim oddawały swe akta z okresu staropolskiego najpierw do Archiwów Akt Dawnych, potem do Archiwum Głównego w Warszawie. W archiwach miejskich pozostały wytwarzane akta bieżące przez kancelarie miejskie. Również w zaborze pruskim archiwa miejskie przekazały swe akta z czasów Rzeczypospolitej z terenów W. Księstwa Poznańskiego do Archiwum Państwowego w Poznaniu, a z Prus Zachodnich do Archiwum Państwowego w Gdańsku. W archiwach miejskich pozostały jedynie bieżące akta, wytworzone przez magistraty. Nie przekazał do Archiwum Państwowego w Królewcu akt staropolskich Toruń, który ponadto skupił w swym Archiwum akta pięciu innych miast. W zaborze austriackim dokonano po 1850 r. podziału miejskich akt staropolskich. Materiały, dotyczące nieruchomości (zwłaszcza księgi ławnicze) dołączono do wprowadzonych wówczas hipotek. Po nadaniu Galicji autonomii doszło do skoncentrowania we Lwowie i w Krakowie dużej ilości miejskich akt staropolskich. Jednakże szereg miast małych zatrzymało zasób staropolski. Rzecz oczywista, że i tu tworzyły się nowe zespoły akt miejskich jako wytwór urzędowania magistratów.

Odnosnie do archiwów kościelnych przedstawił autor zmiany, jakie nastąpiły w ich sieci w związku z tworzeniem nowych diecezji, likwidowaniem dawnych oficjalatów, kasatą kolegiat i klasztorów.

Archiwa wielkiej własności ziemskiej poczęły w XIX w. w związku z przemianą stosunków feudalnych na kapitalistyczne, bogaceniem się jednych a pauperyzacją innych właścicieli, kasatą dóbr za udział w powstaniach, być zamykane, bądź rozpraszane i ulegać zagładzie, bądź dostawać się do zbiorów publicznych, z tym że szereg rodzin zdołało utrzymać swe zbiory. W XIX w. niektóre rody magnackie zorganizowały zarządy swych dóbr na wzór urzędów administracyjnych z własnymi kancelariami i registraturami. Powstawały więc archiwa nowe, nie zawsze łączone z archiwami dawnymi. Rozwinięte w XIX w. kolekcjonerstwo powodowało z jednej strony straty w jednych archiwach prywatnych, z drugiej wzrost zasobu w innych.

W XIX w. tworzyły własne archiwa nie tylko urzędy i samorządy, ale także powstające w tym stuleciu partie polityczne, różne związki

społeczne, zawodowe, stowarzyszenia kulturalne, oświatowe, naukowe, a nawet niektórzy pojedynczy politycy, uczeni, artyści.

Na zakończenie podał autor ogólną charakterystykę archiwów w XIX i na początku XX w., mówiąc o wykształceniu się archiwów w samodzielne instytucje, o powstaniu szeregu archiwów historycznych, o zmianie poglądów na cele i zadania archiwów.

Przegląd treści książki Tomczaka podałem celowo, po pierwsze aby zainteresować nią tych, dla których nie są obojętne pomniki naszej przeszłości, po wtóre aby przekonać początkujących historyków Kościoła o jej wielkiej roli usługowej przy zbieraniu wiadomości źródłowych. Praca prof. Tomczaka dobrze informuje, gdzie znajdują się obecnie archiwalia, wytworzone przez ten czy inny urząd lub instytucję, jakiego są charakteru i czego dotyczą akta poszczególnych magistratur czy judykatur z czasów staropolskich i z okresu zaborów. Niewystarczające i nie zawsze ściśle są jedynie informacje o archiwach kościelnych. Znacznie obszerniejsze wiadomości w tym zakresie znajdzie czytelnik w mojej pracy *Polskie archiwa kościelne*, drukowanej w *Księża tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, Lublin 1969 s. 57—101.

*Hieronim E. Wyczawski*